Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 48.117 A *

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 157 (2457) Czwartek, 2. VII. 1959 r. Cena 50 gr

Dzielne kobiety uratowały las przed zniszczeniem

ŁODŹ (PAP) 1. 7.

Z nieustalonych dotychczas przyczyn w lesie kraszewskim koło Andrespola w pow. Brzeziny wybuchł groźny pożar, niszcząc na znacznej przestrzeni poszycie i konary drzew. Ogień dostrzegła w porę pracująca w polu gospodyni **Helena Bieniecka**, która zaalarmowała niezwłocznie znajdujące się w pobliżu sąsiadki.

Orientując się, że wszelka pomoc może nadejść zbyt późno, kobiety przystąpiły do gaszenia pożaru na własną rękę. Kiedy po pewnym czasie nadbiegli ze wsi ratownicy — zlokalizowany ogień już dogasał. Fachowcy orzekli, że gdyby nie natychmiastowa akcja dzielnych kobiet, z których kilka doznało poparzeń, z 460-hektarowego lasu pozostałyby zgliszcza.

OBNIŻKA CEN w ZSRR

MOSKWA (PAP) 1. 7.

Rząd radziecki postanowił z dniem 1 bm. obniżyć ceny szeregu artykułów M. in. o 16 lub 21 proc staniały rowery, aparaty fotograficzne, zegarki, radia i adaptery.

Przeciętnie o 19 do 20 proc. obniżono ceny owoców i win owocowych, zabawek oraz szeregu innych artykułów.

Środowa prasa radziecka komentując decyzje w sprawie obniżki cen, stwierdza, iż pozwoli ona zaoszczędzić ludności w okresie rocznym ponad 5 miliardów rubli.

Dalsze udogodnienia przy zakupach ratalnych

WARSZAWA (PAP) 1. 7.

Handel uspołeczniony wprowadził od 1 lipca br. nowe udogodnienia dla osób zakupujących na raty artykuły przemysłowe.

Przy zakupach wszystkich towarów znajdujących się w sprzedaży ratalnej, wysokość pierwszej wpłaty wynosi obecnie 15 proc. wartości nabywanego przedmiotu. Zwiększono także generalnie wysokość kredytu. Dawniej wartość zakupów ratalnych nie mogła być wyższa niż 4 miesięczne zarobki klienta, obecnie sięgać ona może 6-miesięcznych zarobków.

Podobnie zwiększona została ilość rat.

Szkolnictwo wyższe na warsztacie komisji sejmowej

WARSZAWA (PAP) 1. 7.

Sprawy związane z realizacją ustawy o szkolnictwie wyższym z listopada 1958 r. były tematem posiedzenia sejmowej Komisji Oświaty i Nauki.

Jak wynika z informacji ministra Szkolnictwa Wyższego **H. Golańskiego** ukazało się już szereg przepisów wykonawczych do ustawy, inne są w opracowaniu. Nowa ustawa przyniosła większą samodzielność szkół wyższych, ożywienie w pracy naukowej i wychowawczej.

Odpowiadając na pytania posłów, min. Golański wyjaśnił szereg szczegółowych problemów szkolnictwa wyższego. Stwierdził on, m. in. że należałoby zmienić sytuację w jakiej znajdują się akademie medyczne oderwane od środowisk uniwersyteckich. Racje, które uzasadniały podporządkowanie akademii medycznych resortowi zdrowia, przestały już istnieć. Inne omawiane zagadnienia odnoszą się do wyższych szkół rolniczych. Chodzi o to, że istnieją tendencje do zmiany ich nazwy na akademie rolnicze. Min. Golański oświadczył, iż wydaje się niesłuszne koncentrowanie uwagi pracowników naukowych tych szkół na zmianie nazwy.

W dyskusji wskazywano, iż fakt podlegania szkół wyższych szeregu resortom przysparza wiele kłopotów. M. in. w akademiach medycznych powoduje to ograniczanie i niedocenianie prac naukowo-badawczych.

Istnieje — jak podkreślano — uzasadniona potrzeba dalszego utrzymania podziału szkół wyższych na akademickie i zawodowe. Pierwsze powinny przede wszystkim kształcić naukowców, drugie — ludzi przystosowanych do wykonywania zawodu po pewnym stażu pracy. Wskazywano, że wyższe szkoły pedagogiczne należy utrzymać i podporządkować je Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego.

Nowa Warszawa

Fragment nowej dzielnicy mieszkaniowej na tzw. Latawcu, między Placem Zbawiciela a Placem Na Rozdrożu.

CAF — fot. Szyperko

F. Kozłow przybył do Waszyngtonu

WASZYNGTON (PAP) 1. 7.

Pierwszy wiceprzewodniczący Rady Ministrów ZSRR **F. R. Kozłow** i towarzyszące mu osoby przybyli we wtorek samolotem z Filadelfii do Waszyngtonu. Na lotnisku **F. R. Kozłowa** powitali: wiceprezydent USA **Nixon**, zastępca sekretarza Stanu **Murphy** i inni oficjalni przedstawiciele Departamentu Stanu, ambasadorowie i reprezentanci ambasad krajów demokracji ludowej, jak również zespół pracowników ambasady radzieckiej w Waszyngtonie.

NA ZDJĘCIU: jeden z najpopularniejszych pieśniarzy świata Tino Rossi z żoną Lilianą zwiedza Stadion Dziesięciolecia w Warszawie.

CAF — fot. Baracz

Eksplozje atomowe przyczyną 140 tys. wypadków raka krwi stwierdza uczony amerykański

BONN (PAP) 1. 7.

Znany uczony amerykański i laureat nagrody Nobla dr Linus Pauling oświadczył w toku obrad konferencji naukowej w Düsseldorfie, że szef rządu, który zgadza się na przeprowadzenie eksperymentalnej eksplozji nuklearnej, powinien pamiętać, iż w tej samej chwili skazuje 15 tysięcy dzieci mających przyjść na świat na poważne wady fizyczne lub psychiczne i na egzystencję pełną cierpień.

Zdaniem uczonego eksplozje atomowe są w chwili obecnej przyczyną 140 tysięcy wypadków raka krwi i miliona zachorowań na inne formy raka.

Wybuchy dokonywane na wysokości 50 km lub wyżej są, jak oświadczył Pauling, jeszcze bardziej niebezpieczne z uwagi na rozsiewanie się radioaktywnych cząsteczek na większej przestrzeni ziemi.

Na wystawie radzieckiej w N. Jorku

29 ub.m. prezydent USA Eisenhower i wiceprezydent Nixon zwiedzili w Nowym Jorku wystawę osiągnięć ZSRR w dziedzinie gospodarki, nauki i kultury. Eisenhowera i Nixona powitali pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR P. Kozłow i ambasador ZSRR w USA Mieszkow.

NA ZDJĘCIU: Eisenhower ogląda model radziecki samolotu TU-114. Po prawej wicepremier Kozłow.

CAF — Radiofoto

Pierwsze półrocze w białostockim przemyśle

Niemal wszystkie zakłady przemysłu kluczowego w województwie białostockim przed terminem wykonały zadania półroczne. Niewątpliwie o sukcesie tym zadecydowała przede wszystkim realizacja zobowiązań, podjętych przez załogi robotnicze dla uczczenia 15-lecia Polski Ludowej. Na szczególne zaś wyróżnienie zasługują bardzo dobre wyniki białostockich włókniarzy, drzewiarzy oraz ceramików.

Wełna

Trzy zakłady przemysłu wełnianego zameldowały o przedterminowym wykonaniu planu półrocznego. Załoga Białostockich Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Sierżana wyprodukowała dodatkowo 28.660 kg przędzy i 27.092 m tkanin, załoga Zakładów Przemysłu Wełnianego im. E. Plater w Wasilkowie — 11 ton przędzy i 7,9 tys. m tkanin, a załoga Wschodnich Zakładów Przemysłu Wełnianego — 13 tys. m tkanin i 1500 kg przędzy.

Bawełna

Również nadzwyczaj dobre wyniki osiągnęły w I półroczu załogi kombinatów włókienniczych w Zambrowie i Fastach. Załoga Zambrowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego wytworzyła ponad plan 146.360 kg przę-

Ciąg dalszy na str. 2

Statek z podwodnymi skrzydłami

MOSKWA (PAP) 1. 7.

Statek radziecki z podwodnymi skrzydłami typu „Rakieta — 2" przybył z miasta Gorki do stolicy ZSRR. Kursować on będzie po kanale im. Moskwy z szybkością 65—70 km na godzinę, zabierając naraz 66 wycieczkowiczów.

Palenie fajki przedłuża życie?

RZYM (PAP) 1. 7.

Rosa Besagno — mieszkanka wsi Santolcese pod Genuą obchodziła ostatnio setną rocznicę urodzin. Przyczyną, iż dożyłam tak sędziwego wieku — powiedziała p. Besagno — jest rada, jakiej przed 50 laty udzielił mi pewien lekarz. Zalecił mi on wypalenie w ciągu dnia jednej fajki a na wieczór wypicie szklanki wywaru z rumianku. Od razu zastosowałam się do jego wskazówek. Od tego czasu ani razu nie zachorowałam i czuję się doskonale.

H. Luebke prezydentem NRF

BERLIN (PAP) 1. 7.

Kandydat adenauerowskiej partii CDU/CSU, dr Heinrich Luebke wybrany został w środę prezydentem NRF. Uzyskał on w drugim głosowaniu 526 głosów. Kandydat partii socjaldemokratycznej, prof. Carlo Schmid otrzymał 386 głosów.

Od 1 lipca nowe przepisy celne

WARSZAWA (PAP) 1. 7.

Zgodnie z zapowiedzią, od 1 lipca br. obowiązują nowe przepisy dotyczące ceł od przedmiotów i towarów przywożonych z zagranicy lub wywożonych poza Polskę przez podróżnych. Zmiany w najbardziej ogólnych zarysach polegają na tym, iż bez cła wywozić można towary przedstawiające łączną wartość rynkową tysiąca zł, zaś do kraju bez opłat celnych wwieźć można artykuły, od których ewent. cło nie przekroczyłoby 1.500 zł. W kwoty te nie są oczywiście wliczone przedmioty osobistego użytku, żywność w określonych ilościach, drobne upominki.

POGODA

DZIŚ pochmurno, rano zanikające opady deszczu w godzinach późniejszych przejaśnienia. Temperatura maksymalna 18 stopni. Wiatry umiarkowane północno-zachodnie.

JUTRO wzrost zachmurzenia, Temperatura bez zmian.

Pogrzeb syna Henryka Sienkiewicza

KIELCE (PAP) 1. 7.

30 ub. m. w Oblęgórku pod Kielcami odbył się pogrzeb, Henryka Józefa Sienkiewicza, syna wielkiego pisarza. Zmarły pochowany został na cmentarzu parafialnym w Chełmcach koło Oblęgórka.

Na pogrzeb przybyli przedstawiciele Związku Literatów Polskich, Wydziału Kultury Prez. WRN oraz władz miejscowych, którzy na grobie złożyli wieńce.

Międzynarodowy hotel studencki w Gdańsku

GDAŃSK (PAP) 1. 7.

1 bm. otwarty został w Gdańsku — Wrzeszczu międzynarodowy hotel studencki. Przebywają już w nim pierwsze grupy młodzieży akademickiej z CSR i Jugosławii. W lipcu i sierpniu spodziewane jest przybycie łącznie około 2000 studentów ze Związku Radzieckiego, CSR, Rumunii, Węgier, Bułgarii, Jugosławii oraz z krajów zachodnio-europejskich i USA.

Ze świata z kraju

Dzień policji ludowej NRD

Tegoroczny 1 lipca jest w NRD „Dniem Policji Ludowej", która obchodzi czternastą rocznicę swego istnienia. Komitet Centralny SED i rząd NRD przesłali z tej okazji słrzów ładu i bezpieczeństwa w Republice serdeczne pozdrowienia.

Strajk personelu „Air France"

Na wielkim lotnisku paryskim w Orly odbył się we wtorek po południu pięciogodzinny strajk personelu towarzystwa lotniczego „Air France". Strajkujący pracownicy domagali się podwyżki płac.

Proces Glezosa — 9 bm.

Jak donosza z Aten zapowiedziano tam, że proces wielkiego patrioty greckiego Glezosa rozpocznie się przed trybunałem wojskowym dnia 9 bm.

22 osoby poniosły śmierć w katastrofie

Według ostatnich wiadomości w katastrofie wywołanej wskutek zniszczenia budynku szkolnego przez wojskowy samolot odrzutowy na Okinawie, śmierć poniosły 22 osoby, zaś blisko 100 osób zostało rannych. Wśród zabitych i rannych jest wiele dzieci. Zrozpaczeni rodzice nadal poszukują zaginionych dzieci w miejscowych szpitalach i punktach sanitarnych.

Zasnął nad kierownicą

We wsi Pakoszówka, pow. Sanok miała miejsce poważna katastrofa.

23-letni kierowca Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego w Sanoku — Stanisław Wesiewicz po nocy spędzonej na zabawie — stawił się rano do pracy i udał się załadowaną „Star-20" po robotników, którzy mieszkają poza Sanokiem dojeżdżają do pracy. Zabrawszy na platformę ok. 30 osób ruszył do miasta. W pewnej chwili zasnął nad kierownicą. Samochód zjechał z drogi i przewrócił się do góry kołami, przygniatając wszystkich znajdujących się w nim ludzi.

W wyniku katastrofy 3 osoby doznało bardzo ciężkich obrażeń, kilkanaście — odniosło lżejsze rany. Sprawca wypadku został aresztowany. Komenda Powiatowa MO w Sanoku wszczęła w tej sprawie szczegółowe dochodzenie.

Prasa amerykańska o wystawie radzieckiej

NOWY JORK (PAP) 1. 7.

Wystawa radziecka w Nowym Jorku opanowała łamy prasy amerykańskiej, która poświęca jej sporo miejsca zamieszczając materiały opisowe, komentarze, teksty przemówień i zdjęcia.

Ogólny ton komentarzy jest raczej przychylny wobec oczywistej niemożności negowania olbrzymich sukcesów Związku Radzieckiego. Jednakże w części artykułów widoczna jest wyraźna tendencja do pomniejszania i stonowania wrażeń, jakie wywołała wystawa, przede wszystkim przez kwestionowanie powszechności zdobyczy zaprezentowanych w drugiej części wystawy poświęconej produkcji dóbr konsumpcyjnych.

„New York Herald Tribune" pisze np.: „Jest to wystawa imponująca. Jak mogłoby być inaczej? Rosja jest bodajże z najbardziej imponujących krajów świata i niewątpliwie nie szczędzono tam wysiłków, aby dać nam jak najbardziej różnorodny i pełny przegląd swych osiągnięć. Nawet jeśli niektóre artykuły konsumpcyjne nie dorównują naszym, nawet jeśli nasuwa się pytanie ile z tych samochodów, lodówek, aparatów telewizyjnych i radiowych trafia do społeczeństwa, wystawa jest fascynująca i przekonywająca. Wystarcza chociażby same spustnieli zawieszone u sufitu i będące świadectwem postępu i wielkich osiągnięć.

Cynicy i szydercy są wszędzie, lecz jedynie głupiec będzie próbował drwić, czy to z wystawy amerykańskiej, czy radzieckiej. Obie są owocem dynamicznych, pełnych wyobraźni i bogatych cywilizacji, chociaż mogą różnić się w szczegółach i w dziedzinach, na które kładzie się największy nacisk. Jednakże podobieństwo jest bardziej uderzające niż kontrasty".

Ten sam dziennik w artykule Marilin Mercer poświęconym specjalnie wystawie dóbr konsumpcyjnych stwierdza: „Mniej imponująca niż łamacze lodów i sputniki, czy inne eksponaty z dziedziny naukowej czy technicznej, lecz niewątpliwie bardziej interesująca dla kobiet jest wystawa radzieckiej odzieży, mebli i artykułów gospodarczych".

Autorka artykułu stwierdza, że jeśli chodzi o odzież, to chociaż eksponaty nie dorównywują produkcji amerykańskiej przekreślają jednak niezbyt pochlebne pojęcie, jakie mają niektórzy Amerykanie o modzie radzieckiej.

Były korespondent „News York Times" w Moskwie, Frankel jako „specjalista od spraw radzieckich" dokładnie wszelkich starań, by wykazać, że towary konsumpcyjne wystawione w „Coliseum" są w małym tylko stopniu dostosowane do przeciętnego mieszkańcowi ZSRR i są jedynie muzyką przyszłości. Jednakże nawet on zmuszony jest stwierdzić, że wystawa dała obraz Związku Radzieckiego jako krajuw nowoczesnego, sprawnie wdrożonego i znajdującego się w przededniu całkowitego zautomatyzowania produkcji.

Zwiedzający wystawę Amerykanin — pisze Frankel — musi dojść do wniosku, że Związek Radziecki jest potęgą, z którą należy się liczyć. Lecz jednocześnie wystawa ta każe mu również wierzyć w spełnienie obietnicy premiera Chruszczowa, że za lat 15 naród radziecki żyć będzie równie dobrze jak Amerykanie.

I półrocze w białostockim przemyśle

Ciąg dalszy ze str. 1

dzy i 302.555 m tkanin, a załoga Białostockich ZPB — 93 tony przędzy.

Drewno

Na uwagę zasługują bardzo dobre rezultaty białostockich zakładów przemysłu drzewnego. Załogi tartaków, podległych Rejonowi Przemysłu Leśnego, dały ponadplanową produkcję o wartości 11 mln zł, załoga Zakładów Drzewnych Przemysłu Leśnego im. J. Marchlewskiego w Hajnówce — 10 mln zł, załoga Zakładów Suchej Destylacji Drewna w Hajnówce — 1,100 tys. zł i załoga Fabryki Skiejek w Dojlidach — 1.316 tys. zł.

Metal

Mimo pewnych trudności, spowodowanych nierytmicznymi dostawami surowca, również zakłady metalowe województwa białostockiego wykonały plan półroczny. Między innymi załoga Wytwórni Wyrobów Precyzyjnych w Czarnej Wsi dała ponadplanową produkcję o wartości 5,3 mln zł, a załoga Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Łapach — 430 tys. zł. Zadania półroczne wykonały również Kolejowe Zakłady Konstrukcji Stalowych w Starosielcach oraz Zakład Wytwórczy Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego w Białymstoku. (ś)

Groźba powodzi w kraju

WARSZAWA (PAP) 1. 7.

Intensywne opady grożą powodzią. Stan wód na niektórych rzekach znacznie się podniósł i w dalszym ciągu wzrasta. Wielu terenom, zwłaszcza w dorzeczu górnej Wisły i Odry grozi zalanie. W całym woj. krakowskim oraz częściowo w województwach katowickim, opolskim i kieleckim ogłoszono alarm przeciwpowodziowy. Do akcji wkroczyły oddziały saperskie WP.

Metro w Haifie

PARYŻ (PAP) 1. 7.

Przedstawiciele izraelskich partii religijnych zwrócili się do prezydenta Izaaka Ben Zwi z prośbą aby interweniował na rzecz niekursowania metra w Haifie w soboty.

Wybudowane przez Francuzów metro w Haifie zostanie oddane do użytku pod koniec tego lata.

Podczas gdy kraje nadbałtyckie manifestują pod hasłem „Morze Bałtyckie — morzem pokoju", w Kilonii (NRF) trwa „Tydzień Kilonii". Stał się on przeciwieństwem do prowokacyjnej demonstracji floty NATO przeciwko krajom socjalistycznym. W demonstracji szczególnie aktywny udział wzięła flota zachodnio-niemiecka.

NA ZDJĘCIU: jednostki marynarki bońskiej w porcie kilońskim.

Fot. — CAF

Eisenhower o spotkaniu na szczycie

Prezydent Eisenhower oświadczył wczoraj po południu na konferencji prasowej, że spotkanie na szczycie uzależnia od wyników genewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych wielkiej czwórki. Powiedział on także, że „Zachód zajmuje twarde stanowisko w dwóch — trzech zasadniczych kwestiach, zaś w reszcie zagadnień może wykazać elastyczność".

Strajk we Włoszech

RZYM (PAP) 1. 7.

We Włoszech trwa strajk marynarzy, który rozpoczął się przed trzema tygodniami oraz strajk bankowców rozpoczęty przed dwoma tygodniami. Robotnicy przemysłu maszynowego i hutniczego, którzy w ubiegły piątek i w sobotę przeprowadzili drugi z kolei strajk 48-godzinny w środę rozpoczęli krótkie 2-godzinne strajki, które potwarzane będą codziennie aż do 4 lipca. W dniu tym odbędzie się 24-godzinny strajk hutników. Porzucili pracę również robotnicy kamieniołomów oraz fabryk makaronów i młynów.

W wyniku strajków włókniarzy, domagających się nowej umowy zbiorowej, przemysłowcy przystąpili do pertraktacji z przedstawicielami robotników. Jeśli do 3 lipca nie zostanie osiągnięte porozumienie między przedstawicielami związków zawodowych a przemysłowcami, walka strajkowa zostanie ponownie podjęta.

Lipcowy numer „Problemów pokoju i socjalizmu"

1 bm. ukazał się kolejny lipcowy zeszyt pisma partii komunistycznych i robotniczych „PROBLEMY POKOJU I SOCJALIZMU" nr 7 (11).

Na treść numeru składają się następujące artykuły:

B. Koehler — Z doświadczeń reorganizacji zarządzania przemysłem w Czechosłowacji.

M. Makarowa — Ekonomika socjalizmu a demokracja w zarządzaniu gospodarką.

J. Jackson — W sprawie teoretycznej analizy kwestii murzyńskiej w USA.

D. Aldit — Z doświadczeń pracy ideologicznej Komunistycznej Partii Francji.

B. Manzocchi — Walka przeciwko następstwom „wspólnego rynku" we Włoszech.

M. Bakker — Prawdziwe oblicze demokracji burżuazyjnej w Holandii.

H. Jabłoński — Nauka w służbie budownictwa socjalistycznego.

D. Czesnokow — „Rewelacje" rewizjonistów na temat dyktatury proletariatu i przejścia do socjalizmu.

A. Stil — Ideologia dyktatury wojskowej.

Ponadto zeszyt przynosi korespondencje i informacje z życia partii komunistycznych i robotniczych, m. in. Hiszpanii, NRD, Peru, we Włoszech, w Argentynie, Rumunii, Albanii, Indiach i we Francji.

Przegląd książek i czasopism oraz listy i wzmianki uzupełniają treść numeru lipcowego.

Krwawe represje Trujillo przeciwko powstańcom

NOWY JORK (PAP) 1. 7.

Konfederacja pracy krajów Ameryki Łacińskiej opublikowała oświadczenie w sprawie sytuacji w Republice Dominikańskiej, gdzie wybuchło zbrojne powstanie przeciwko dyktaturze prezydenta Trujillo. Oświadczenie stwierdza, iż rząd Trujillo, w obawie przed utratą władzy, podjął krwawe represje przeciwko ludności.

Konfederacja pracy krajów Ameryki Łacińskiej apeluje do ONZ i innych organizacji międzynarodowych, aby wystąpiły z żądaniem zaprzestania masowych morderstw w Republice Dominikańskiej.

Jednym z podstawowych obiektów w dziedzinie inwestycji hutniczych jest budowa huty stali szlachetnej w Warszawie. Nie były jakie zadania oczekują załogę „Warszawy". Do roku 1965 zostanie zakończony pierwszy etap budowy i huta dostarczyć ma przemysłowi maszynowemu około 350 tys. ton stali szlachetnej (w r. 1965). Po r. 1965 moc wytwórcza huty „Warszawa" powinna być dozorowana do ok. 600 tys. ton stali szlachetnej rocznie, co pod względem wartości odpowiada mniej więcej produkcji 2 mln ton stali zwykłej.

NA ZDJĘCIU: wieża chłodnicza na tle czadnic.

CAF — fot. Szyperko

„Dezerter" na ekranach kin radzieckich

MOSKWA (PAP) 1. 7.

Na ekrany kin moskiewskich wszedł polski film fabularny pt. „Dezerter". Film ten wyświetlany jest również w stolicach i innych miastach Uzbekistanu, Tadżykistanu, Kirgizji, Mołdawii i innych republik radzieckich.

W 18 rocznicę masakry dokonanej przez hitlerowców na ludności Lwowa

„Neues Deutschland" demaskuje bońskiego ministra Oberlaendera

BERLIN (PAP) 1. 7.

Organ KC SED „Neues Deutschland" zamieścił artykuł „Dzieło masowego mordercy Oberlaendera", omawiający z okazji 18 rocznicy bezprzykładną w dziejach masakrę popełnioną przez okupanta hitlerowskiego na przedstawicielach lwowskiej inteligencji. „Neues Deutschland" demaskuje bońskiego ministra przestępców Oberlaendera jako jednego z głównych sprawców tej zbrodni.

Dziennik przypomina na wstępie, że Oberlaender jeszcze przed wybuchem wojny brał czynny udział w hitlerowskich przygotowaniach do kolonizacji obszarów wschodnich. Pozostawał on w ścisłym kontakcie z Rosenbergiem „Centralnym Komitetem Ukraińskim". Współpracując z tym komitetem Oberlaender wraz z „ekspertem do spraw wschodnich" Hansem Kochem (niedawno zmarł on jako wykładowca jednego z uniwersytetów zachodnioniemieckich) nakreślił szczegółowe plany kolonizacji Ukrainy Polski i Ukrainy zachodniej. Oberlaender, Koch i ich pomocnicy opracowali w tym czasie listę zawierającą wszelką najwybitniejszych inteligencji lwowskich. Lista ta przekazana została następnie gestapo. Oberlaender był również twórcą specjalnego batalionu śmierci, utworzonego dla przeprowadzenia masakry przedstawicielisów polskich we Lwowie.

Batalion dokonał w owych dniach i później aresztowania tysięcy innych przedstawicieli inteligencji. Ze szczególną siłą tępieni byli również komuniści i członkowie komsomołu.

Kierownikiem politycznym batalionu, noszącego nazwę „Todesbataillon Nachtigal" (Batalion śmierci „Słowik") był — jak pisze b. rezydent wywiadu hitlerowskiego w Turcji Leverkuenn w swej książce zawierającej wspomnienia — Oberlaender.

„Neues Deutschland" przypomina, że natychmiast po zajęciu Lwowa latem 1941 roku batalion przystąpił do masowych aresztowań. W nocy z 3 na 4 lipca 1941 roku pojawiły się wspomnianą listą przeprowadzono aresztowanie 36 uczonych i pisarzy, którzy wszyscy zostali rozstrzelani. Na liście sporządzonej przez Oberlaendera znajdowali się m. in. b. premier prof. Kazimierz Bartel, rektor Uniwersytetu Lwowskiego prof. dr Roman Rencki, wybitny prawnik prof. dr Roman Longchamps de Perrier, rozstrzelany razem z trzema synami, pisarka Halina Górska, prof. dr Włodzimierz Krukowski i wielu innych.

Ofiarą masakry padli wówczas śwetny pisarz i krytyk Tadeusz Boy-Żeleński, wybitny chirurg prof. Ostrowski, zamordowany razem z żoną, matematyk, prof. Stożek i wielu innych.

Nasser o sosunkach ZRA-Irak

KAIR (PAP) 1. 7.

W oświadczeniu opublikowanym przez kairski dziennik „Al Ahram" prezydent Nasser poświęcił kilka uwag stosunkom między ZRA a Irakiem.

Nasser stwierdza, że „pomimo pewnych różnic" będących jedynie pozostałością długich latach rozbicia nigdy jeszcze nie było większego zbliżenia między narodami arabskimi. Jeżeli chodzi o Irak, to naród tego kraju zbudził się i przełamał bezwład, w jakim pogrążyły siły imperializmu i reakcji i taki jest właśnie realny sens irackiej rewolucji lipcowej. Próby odizolowania Iraku od reszty świata arabskiego mają charakter przejściowy — podkreśla Nasser.

Odwołowcy znów działają

BONN (PAP) 1. 7.

Członek zarządu tzw. „Ziomkostwa Prusaków Wschodnich", Naujoks, wygłosił na zlocie przesiedleńców w Herne przemówienie, w którym określił — polskie ziemie zachodnie jako, „bezprawnie zrabowane Niemcom tereny". Naujoks domaga się wzmocnienia propagandy rewizjonistycznej.

„Witamina" troszczy się o plantacje truskawek

Tegoroczne trudności z zaopatrzeniem rynku w truskawki sprawiły, że Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska „Witamina" postanowiła uczynić wszystko, aby w następnych latach uniknąć tych kłopotów. Postanowiono więc dopomóc właścicielom plantacji do zmiany sadzonek drobnych „murzynek" na gatunki szlachetniejszych truskawek. „Witamina" sprowadzi te sadzonki z terenów innych województw.

Bardzo się cieszymy z inicjatywy „Witaminy". Może w związku z tym już na przyszły rok białostocki rynek zaopatrzony będzie w większą ilość lepszych truskawek, bo w tym roku „Witamina" dostarczyła ich 62 tony. (a)

Kierownicy gospodarstw nadal pilnie poszukiwani

- „Ministerialna" pensja
- Pokłosie werbunku na minus
- Wykształcenie zobowiązuje

Już od dłuższego czasu trwa werbunek fachowców - rolników na kierownicze stanowiska w państwowych gospodarstwach rolnych. Warunki płacy są bardzo dogodne: pensja do 2400 zł plus 15-procentowy dodatek za posiadanie wyższego wykształcenia, plus 10 proc. od pensji za co najmniej 5-letni staż pracy. Prócz tego instytucja, w której pracował inżynier lub technik rolnik, zobowiązana jest wypłacić mu połowę miesięcznego wynagrodzenia, nie mniej jednak niż 1.500 zł.

Nie zapominajmy również o bezzwrotnej zapomodze 3—5 tys. zł, przeznaczonej na zagospodarowanie się w nowym miejscu pracy. Poza tym nowozwerbowany kierownik PGR zachowuje prawo powrotu do dawnej instytucji bądź na poprzednio zajmowane stanowisko, bądź inne, równorzędne. Zachowuje także prawo do dotychczas zajmowanej mieszkania.

Jak widzimy, bodźce ekonomiczne są — co tu dużo gadać — bardzo zachęcające, troska państwa o odpowiednie warunki bytowe duża. Trudności jednak pomimo wszystko dają sobie znać. Akcja werbunkowa przebiega w naszym województwie opale. Do tej pory zaangażowano śmieszną ilość 4 fachowców-rolników, na potrzebnych około 20. A to nie dlatego, że ich nie ma na naszym terenie.

Dlaczego się więc nie zgłaszają, dlaczego nie chcą wykorzystać swoich umiejętności fachowych w konkretnym działaniu?

Nie wahajmy się jednak powiedzieć wprost to w dużym stopniu z wygodnictwa. Nie chce nam się po prostu opuszczać zajmowanych stanowisk, wygodnych mieszkań... Obrosłimy w piórka i dobrze nam z tym.

A przecież wykształcenie rolnicze też do czegoś zobowiązuje. Zobowiązuje nie do skrobania piórkiem często w instytucji nie mającej nic wspólnego z rolnictwem, ale do konkretnego działania, do pięknej, acz odpowiedzialnej i trudnej pracy. O tym przecież wiedzieliśmy wybierając zawód rolnika.

Wydaje się, że od inżynierów i techników, słowem od fachowców-rolników, można chyba oczekiwać większych ambicji zawodowych.

A z drugiej strony trzeba chyba wymagać od dyrekcji, względnie kierowniczych zakładów pracy instytucji w Białymstoku i w miastach powiatowych przeprowadzenia odpowiedniego werbunku wśród ludzi, którzy mają kwalifikacje rolnika i mogliby przejść do pracy w PGR. Zresztą zobowiązane są one do przeprowadzenia takiego werbunku i dziwić się należy, że dotychczas tego nie uczyniły.

(wier)

Nową aptekę otrzyma Dąbrowa

Dotychczas apteka w Dąbrowie mieściła się w bardzo prymitywnych warunkach.

Kłopoty skończą się jeszcze w tym miesiącu, gdyż apteka w Dąbrowie przeniesie się do nowego, wygodnego, ladnego, piętrowego budynku. W budynku tym, oprócz pomieszczeń na urządzenia apteczne, znajduje się wygodne mieszkanie dla kierownika apteki, a nawet garaż. (R)

Nad Jaskranką i gdzie indziej

RZECZKA Jaskranka na pierwszy rzut oka wcale nie wygląda groźnie. W lecie odbija w swej tafli promienie słońca i płynie sobie cichutko i spokojnie do Narwi, jakby nie chciała nikomu przeszkadzać.

Ale mieszkańcy pobliskich wiosek, którzy bliżej znają rzekę, twierdzą, że nie jest ona taka spokojna, jak by się mogło wydawać. Na wiosnę Jaskranka zmienia się w bystry, rozhukany potok, który rozsadza koryto, obrywa brzegi, zalewa okoliczne pola i łąki.

Zresztą nie tylko Jaskranka „rwie brzegi", podobnie czynią — Nereśl i Brzozówka. Duże tereny łąk zmieniają się w grząskie bajora. Korzystają z tego jedynie krzewy olszyny — rosną bujnie i są coraz gęściejsze. **Natomiast rolnicy przez długi czas mieli z tego taki „pożytek", że siano musieli sprowadzać z innych powiatów, bo w monieckim gospodarka paszowa stała bardzo nisko.** W wielu miejscowościach ten stan trwa zresztą nadal.

PIERWSI zabrali się do osuszenia bagien i uregulowania rzeki Jaskranki rolnicy z gromady Zofiówka. Jeszcze w 1952 roku założyli oni spółkę wodną, do której przystąpiło 8 wsi. Przekopano nowy melioracyjne, założono drenty, umocniono brzegi rzeki.

Jaskranka przestała być groźna nawet na wiosnę. Siano dotychczas sprowadzane z innych powiatów, rośnie teraz na własnych, zmeliorowanych łąkach. **Przeciętna wydajność z hektara — 60 kwintali.**

Ale, jak wiadomo, pierwsza jaskółka nie czyni jeszcze wiosny i prawdę mówiąc — prace melioracyjne w powiecie monieckim stopiero w bieżącym roku ruszyły pełną parą. W lutym br. powstała druga z kolei spółka wodna z siedzibą w Krypnie. **Przystąpiło do niej 350 gospodarzy ze wsi Ruda, Góra i innych.**

W Dolinie Jaskranki powstał ruch. Zakupiono brony talerzowe i nawozy na skrypty dłużne, zniwelowano teren i zasiano trawę. Rolnicy przystąpili do zagospodarowania łąk metodą pełnouprawną. W ten sposób wyrwano już bagnom 30 hektarów łąki.

W czasie trwania tygodnia masowych czynów społecznych, **chłopi z Krypna Wielkiego i Krypna Kościelnego przekopali 375 mb rowów melioracyjnych, na 1,5-kilometrowej długości założyli umocnienia na rzece, słowem podjęli decydującą batalię z żywiołem.**

Przewodniczący spółki wodnej, Lucjan Gawełko pracował w tym czasie za dwóch. Nie ustępowali mu Eugeniusz i Antoni Stankiewiczowie, Tadeusz Pieczycki i inni.

Jak twierdzą rolnicy, teraz nie sztuka mieć siano, ale chodzi o to, by otrzymać dobre siano, o dużej zawartości składników odżywczych i należycie wysuszone. Dlatego wcześnie wyruszyli do sianokosów.

W STADIUM organizacji znajduje się trzecia w powiecie monieckim spółka wodna w Boguszewie. Zajmie się ona zagospodarowaniem około 200 hektarów łąk należących do rolników z Boguszewa, Lewoni i Czekołd. Żyzne gleby, o torfowym podłożu, stwarzają doskonałe warunki dla uprawy traw szlachetnych. Regulacji wymagają jednak stosunki wodne, ponieważ dotąd jeszcze tereny te pokryte są bagnami.

Do rozkrecenia prac melioracyjnych w pow. monieckim w dużym stopniu przyczynił się tydzień masowych czynów społecznych. Inicjatywa społeczna ujęta została w ramy organizacyjne i skierowana w odpowiednim kierunku. Chłopi sami zabrali się do osuszania łąk i pastwisk, nie czekając aż zrobi to za nich kto inny. Suma 78.660 zł (na tyle bowiem ocenia się wartość wykonanych w ciągu tygodnia prac melioracyjnych), to nie bagatelka, przecież chodzi nie tylko o pieniądze.

ZAGADNIENIE jest o wiele szersze. **Jednorazowy zryw nie zastąpi przecież stałej troski o coraz lepszą, coraz bardziej racjonalną gospodarkę na łąkach i pastwiskach.** W ciągu tygodnia zrobiono wiele, ale jeszcze więcej pozostało do zrobienia.

Wciąż jeszcze daje się we znaki rzeka Brzozówka i Nereśl. W dalszym ciągu prowadzi się prace melioracyjne w Świerzbieni, wiele jeszcze hektarów łąk zalewa woda i przekopanie kawałka rowu nie pomoże w rozwiązaniu sprawy, która wymaga zorganizowanego wysiłku przez długi okres czasu.

A CZY TAK jest tylko w powiecie monieckim? Podobna sytuacja istnieje przecież w innych powiatach naszego województwa.

Dlatego też zagadnienie organizowania przez chłopów spółek wodnych i zespołów łąkarskich jest sprawą pierwszorzędnej wagi. II Plenum KC PZPR szczególnie dużo miejsca poświęca zagadnieniu melioracji. Chodzi tu oczywiście i o racjonalną gospodarkę na łąkach i pastwiskach. Zapewnienie właściwej bazy paszowej dla rozwoju hodowli, wymaga zespołowego wysiłku zmierzającego do podnoszenia, wydajności łąk. Maszyny do niwelowania terenu, brony i inne narzędzia rolnicze łatwiej jest zakupić zespołowi łąkarskiemu czy spółce wodnej, niż jednemu rolnikowi.

A spółek tych mamy jeszcze w naszym województwie niewiele.

HANNA WIERTECKA

Manipulacje przy niewypałach nowym... zajęciem świetlicowym?

30 bm. około godz. 16 w Milejczycach, pow. Siemiatycze, miał miejsce nienotowany chyba w Polsce wypadek. Otóż w świetlicy miejscowej fabryki kafli nastąpił wybuch niewypału. Niewypał ten przyniósł do świetlicy 17-letni Mikołaj Baraniec i w gronie kolegów zaczął przy nim manipulować. Niewypał eksplodował i oberwał Baraniec palce u obu rąk i pokaleczył go.

Wczasy wędkarskie w Bieszczadach

Przez 6 dni biwakowali hutnicy z Huty „Baildon" — wraz z rodzinami nad jeziorem Rożnowskim w Bieszczadach. Wycieczkę dla hutników — amatorów wędkarstwa zorganizowała Rada Robotnicza. We własnym autobusie znalazło wygodne pomieszczenie około 40 osób. Namioty, materace i kochery dla wszystkich uczestników wczasów wędkarskich wypożyczyła również Rada Robotnicza, która dla potrzeb załogi zakupiła sprzęt turystyczny.

NA ZDJĘCIU: Dla wygody wczasowiczów zainstalowano „polową kuchnię", która pełniła dodatkową funkcję — przy niej suszono przemoczoną odzież...

CAF — fot. Seko

Białoruski Zespół Pieśni i Tańca na budowę szkół Tysiąclecia

W niedzielę, 5 lipca, w Domu Kultury w Augustowie odbędzie się występ Białoruskiego Zespołu Pieśni i Tańca przy ZG BTSK pod kierownictwem Heleny Ziótkowskiej i Tatiany Giżewskiej.

Początek występu o godz. 18. Całkowity dochód z imprezy zespół przeznacza na budowę szkół Tysiąclecia.

Filia BUR w Zambrowie pomaga robotnikom

Uruchomiona przy Zambrowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego filia Białostockiego Uniwersytetu Robotniczego pomaga pracownikom tych zakładów w zdobywaniu wiedzy.

Obecnie czynny tam jest I, II i III semestr Technikum Włókienniczego, do którego uczęszcza blisko 100 osób. Zainteresowanie wykładanymi tam przedmiotami fachowymi jest duże i młodzież pilnie uczęszcza na zajęcia.

Gorzej natomiast przedstawia się sprawa uruchomionej przez BUR VII klasy, do której uczęszcza bardzo mało osób. Jest to tym bardziej dziwne, że kilkaset osób w zakładach nie ma ukończonej szkoły podstawowej.

Wydaje się, że konieczne jest podjęcie przez samorząd robotniczy i dyrekcję zakładu odpowiedniej uchwały, która by określiła ostateczny termin zdobycia świadectw ukończenia szkoły podstawowej przez te osoby. (Rem)

Ślimaki-winniczki jadą do Francji

Tak jak i w ubiegłym roku białostocki „Las" eksportuje w tym roku zgodnie z zawartą umową ślimaki-winniczki do Francji. W tym roku z terenów powiatu oleckiego i białostockiego, gdzie ślimaki występują, zebrano ich 547 kg. W ub. roku wysłano ślimaków znacznie więcej, bo aż 3 tony 28 kg.

Za kilogram ślimaków „Las" otrzymuje 12,70 zł. (a)

Kobiety czekają na pracę a „Przemysłówka" bawi się w „ciuciubabkę"

Niejednokrotnie pisaliśmy już w „Gazecie" o opieszałości, która cechuje nasze przedsiębiorstwa budowlane. I znów zmuszeni jesteśmy powrócić do tego niewdzięcznego tematu. Tym razem chodzi o budynek produkcyjny dla spółdzielni „Niedźwiadek", budowany przy ul. Fabrycznej w Białymstoku przez „Przemysłówkę".

Ostatnio kilka razy zmieniano terminy oddania do użytku tego obiektu. A więc prace budowlane miały być zakończone najpierw w maju, później w czerwcu, następnie termin przesunięto na lipiec, a obecnie „Przemysłówka" twierdzi, że przekaże budynek do użytku dopiero we wrześniu. Prawdziwa kolomyjka!

Wydaje się, że ta „tradycja" „Przemysłówki" zasługuje na ostrą krytykę. Pracy pozostało przecież niewiele — położenie posadzki i pomalowanie ścian. Przy odrobinie dobrej woli wszystkie te roboty można byłoby zakończyć w okresie 2—3 tygodni.

Na prace w nowym budynku spółdzielni „Niedźwiadek" czeka 110 białostockich kobiet. Ponadto władze wojewódzkie ostrzegały, że wycofają kredyt inwestycyjny, o ile w najbliższym czasie nie zakończy się budowy. Sądzimy, że dyrekcja „Przemysłówki" dołoży wszelkich starań, aby jeszcze w lipcu przekazać „Niedźwiadkowi" nowy budynek produkcyjny. (s)

Wycieczkę na Targi Lipskie organizuje „Orbis"

Przedsiębiorstwo Podróży i Turystyki „Orbis" organizuje w dniach od 2 do 7 września wycieczkę na Targi Lipskie (NRD). Koszt wycieczki wynosi 1.200 zł a zgłoszenia przyjmuje tylko do 5 lipca Oddział Wojewódzki „Orbis" w Białymstoku. Wycieczkowicze do NRD pojadą specjalnym pociągiem turystycznym i tak jak wszyscy wyjeżdżający za granicę będą mogli wymienić pewną ilość polskich złotych na marki niemieckie.

Białostocki „Orbis" otrzymał niewielką ilość miejsc na tę wycieczkę, toteż nie warto zwlekać ze zgłoszeniem. (Hr)

Mają własny ośrodek campingowy

Związek Zawodowy Pracowników Państwowych i Spółdzielczych zorganizował nad jeziorem Rajgrodzkim swój ośrodek campingowy. Począwszy od lipca w 30 domkach 2 i 3-osobowych pracownicy banków i PKO wraz z rodzinami spędzać tu będą wakacje. (a)

ABY BYŁO WIĘCEJ OWOCÓW

Produkcja owoców w Polsce jest jeszcze niewielka. Aby wyprodukować 50 kg owoców na jednego mieszkańca (postulowane minimum) należy zaniedbania na tym odcinku odrabiać w szybszym niż dotychczas tempie. *t-1*

I tu z pomocą praktykom przychodzi polska nauka sadownicza. Powstały w 1951 roku Instytut Sadowniczy z centralą w Skierniewicach oraz 10 zakładów naukowo-badawczych w różnych rejonach kraju, prowadzą różnorodne prace doświadczalne, a wyniki badań przekazują praktyce w formie popularnych opracowań.

Zakład Naukowo - Badawczy w Nowej Wsi (woj warszawskie) pracuje głównie nad skutecznymi metodami zwalczania chorób i szkodników, wytypowaniem najodpowiedniejszych odmian drzew owocowych oraz nad właściwą tuprawą sadów.

Na zdjęciu pracownicy naukowi zakładu mgr mgr E. Gajewski (dyr. zakładu), T. Mrozowska i M. Mrozowski podczas obserwacji przeszczepień.

Orkiestra OSP ze Szczuczyna — najlepsza w pow. grajewskim

W ubiegłą niedzielę odbywały się w Grajewie powiatowe eliminacje orkiestr dętych. Przystąpiły do nich 4 orkiestry Ochotniczych Straży Pożarnych: z Grajewa, Szczuczyna, Radziłowa i Wąsosz.

Puchar przechodni, ufundowany przez Prezydium PRN w Grajewie zdobyła orkiestra ze Szczuczyna, złożona z muzyków-amatorów, zrzeszonych w miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej.

Eliminacje odbywały się na terenie ośrodka wypoczynkowego i zgromadziły mnóstwo mieszkańców Grajewa. W jury zasiadł m. in. wykładowca Szkoły Muzycznej w Białymstoku ob. E. Juchnowicz.

Warto podkreślić serdeczne zainteresowanie się eliminacjami władz miejscowych z przewodniczącym Prezydium PRN ob. K. Terlleckim i kierownikiem Ośrodka Propsgandy KP tow. Skrajnowskim na czele. (s)

15 lat działalności w interesie ludzi pracy

Fragmenty przemówienia tow. I. Logi-Sowińskiego na VI Plenum CRZZ

Polski ruch zawodowy ma swoją bogatą 80-letnią tradycję. Obecnie, gdy zbliżamy się do 15-tej rocznicy podjęcia działalności przez odrodzone związki zawodowe w Polsce Ludowej, wydaje się słuszne zapoczątkowanie opracowania tej bogatej historii. Będzie to zadaniem komisji historii ruchu zawodowego.

Ogromną rolę w uruchomieniu po wyzwoleniu fabryk, kopalń, hut odegrały rady zakładowe, które w zarodzie robotniczej budziły poczucie gospodarza swego zakładu.

Uczestniczące w wyprzodowywaniu dochodu narodowego, czuwając nad jego prawidłowym podziałem, związki zawodowe współdziałają w wypracowywaniu systemów płac, opracowują układy zbiorowe pracy, biorą udział w ustalaniu zasad tworzenia i podziału funduszu zakładowego.

Ustalając zasady wynagradzania za pracę partia, rząd i związki zawodowe kierują się ścisłym przestrzeganiem zasady równej płacy za równą pracę.

Niewątpliwie w zakresie polityki płac mamy jeszcze wiele do zrobienia, między innymi w dziedzinie ulepszenia ich funkcji bodźcowej i udoskonalenia systemów płac oraz likwidacji nieuzasadnionych dysproporcji.

Następnym kierunkiem naszego dążenia jest doskonalenie samych systemów płac tak, aby płaca w coraz doskonalszej mierze odpowiadała wkładowi pracy i by była ona bardziej skutecznym czynnikiem mobilizującym do podnoszenia wyników pracy.

Poważny postęp dokonał się również w dziedzinie urlopów i czasu pracy.

Ustawodawstwo Polski Ludowej rozszerzyło uprawnienia urlopowe na pracujących wszystkich zawodów, łącznie z rzemiosłem.

W przeciągu zaledwie 15 lat ludowego państwa dokonał się także ogromny postęp w rozwoju placówek opieki socjalnej nad dzieckiem.

Znacznie rozbudowane zostało również lecznictwo i opieka zdrowotna.

Poprawa stanu zdrowotności znajduje wyraz w spadku współczynnika umieralności z 14,1 na 1.000 ludności w latach 1936—1938 do 8.4 w roku 1958.

Państwo ludowe zapewniło związkom zawodowym wpływ na ustawodawstwo socjalne i ustawodawstwo pracy.

Wraz z troską o podniesienie poziomu bytu materialnego ludności państwo ludowe rozwinęło szeroką ofensywę kulturalną.

Obok rozwoju masowej pracy kulturalnej zasługą związków zawodowych jest umasowienie kultury fizycznej i sportu.

Podstawowym zadaniem związków zawodowych jest rozwój różnorodnych form współzawodnictwa, rodzących się z inicjatywy robotniczej.

Sprawą wielkiej wagi jest zorganizowanie pomocy w pracy samorządu robotniczego — zapewnienie jej ciągłości, co wiąże się z koniecznością większej aktywizacji wszystkich ogniw związków zawodowych.

II Plenum KC PZPR rozwinęło nakreślone przez III Zjazd zadania w zakresie zabezpieczenia wzrostu produkcji rolnej o 30 proc.

Realizacja tego programu intensyfikacji rolnictwa będzie nie tylko sprawą milionów chłopów na wsi, lecz równocześnie stanie się sprawą klasy robotniczej, sprawą miasta.

Szczególnie odpowiedzialna rola przypada naszym załogom i samorządom robotniczym przemysłu hutniczego i metalowego.

Niech więc rozwinie się szlachetne współzawodnictwo między hutnikami i metalowcami o zaopatrzenie naszego rolnictwa w dobre, tanie i sprawne maszyny oraz niezbędną ilość części zamiennych. Tego oczekuje od was wieś.

15-letnia działalność ruchu zawodowego w Polsce Ludowej wskazuje, że związki zawodowe jako liczebnie najsilniejsza organizacja Frontu Jedności Narodu realizują program budownictwa socjalizmu w Polsce pod ideowym kierownictwem partii.

Jako związki zawodowe musimy jeszcze energiczniej występować, przeciwko wszystkim tym, którzy chcieliby w czymkolwiek naruszyć zdobycze ludu pracującego. Musimy jeszcze energiczniej występować przeciwko nadużyciom i przestępstwom gospodarczym. Potrzebne jest w naszej pracy związkowej wyczulenie na wszystko, co sprzeczne z założeniami naszego ustroju i naszej ideologii.

Jako ruch związkowy będziemy odpierać wszelkie zakusy mieszania się klerykalizmu do spraw wychowawczych i wciągania kościoła do działalności politycznej wymierzonej przeciwko państwu i władzy ludowej.

Zróbmy wszystko, aby godnie powitać dzień 22 lipca — wielkie święto naszego narodu — budującego socjalizm pod przewodnictwem klasy robotniczej — jej awangardy i siły kierowniczej — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Komitet w Knyszynie lepiej pracuje

Kulejąca poprzednio praca Komitetu Miasteczkowego partii w Knyszynie, ostatnio uległa poprawie. To, że przez okres ubiegłych 3 lat tamtejsza organizacja partyjna nie przejawiała żywszej działalności, znalazło swe odbicie w braku wzrostu szeregów partii na tamtym terenie. Ten stan rzeczy wynikał poniekąd z pogladu reprezentowanego przez niektórych członków partii z Knyszyna ,że nie ma tam wśród bezpartyjnych odpowiednich ludzi kwalifikujących się na kandydatów partii.

Ostatnio, aby przełamać ów pogląd i wykazać jego bezpodstawność, instruktorzy Komitetu Powiatowego w Mońkach zorganizowali w Knyszynie nową grupę kandydacką, i trzeba przyznać, że od tej pory rozpoczął się wzrost całej knyszyńskiej organizacji partyjnej.

Niedomogi w pracy partyjnej w Knyszynie wynikały również z braku wypracowanych form działalności partyjnej i z tego, że wielu towarzyszy nie udzielało się pracy społecznej, tłumacząc się nawałem pracy zawodowej.

Ostatnio Egzekutywa Komitetu Powiatowego z Mońek, na wyjazdowym posiedzeniu w Knyszynie, dokonała oceny pracy tamtejszego komitetu, wskazując towarzyszom formy pracy, których wprowadzenie jest niezbędne dla usprawnienia działalności organizacji partyjnej. Postanowiono, że konieczny jest przydzielanie zadań i sprawdzanie ich realizacji przez wszystkich członków partii.

Uzgodniono również, że konieczny jest opracowanie szczegółowego planu pracy partyjnej i jego systematyczna realizacja. Na zebraniu omówiono projekt planu szkolenia partyjnego w nadchodzącym roku szkoleniowym. (L)

28 ton miodu zebrał już „Las"

Tegoroczny zbiór miodu z pasiek białostockiego „Lasu" zapowiada się dosyć dobrze. W I kwartale br. zebrano już 8 ton miodu, a w II — 22 tony.

Niestety, białostocki miód wędruje aż do Poznania, bo u nas jakość nie może znaleźć sobie nabywców. (a)

NA ZDJĘCIU: tysiące mieszkańców Grodna zebrało się na wiecu.

Na wiecu pokoju i przyjaźni w Grodnie

Jak już informowaliśmy, w ub. niedzielę bawiła w Grodnie 20-osobowa grupa przedstawicieli społeczeństwa województwa białostockiego na wiecu pokoju i przyjaźni. Przedstawiciele społeczeństwa białostockiego zamanifestowali wspólnie z mieszkańcami Grodna i społeczeństwa obwodu grodzieńskiego Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej swą niezłomną wolę walki o opkój, o pokojowe uregulowanie kwestii niemieckiej, o rozbrojenie i zakaz broni atomowej.

Dzisiaj zamieszczamy pierwsze zdjęcie z grodzieńskiego wiecu pokoju i przyjaźni.

NA ZDJĘCIU: pracownik kombinatu tekstylnego w Grodnie N. I. Hrecki, odczytuje rezolucję przyjętą przez zebranych uczestników wiecu.

NA ZDJĘCIU: grupa uczestników Grodzieńskiego Zespołu Pieśni i Tańca wykonuje taniec mołdawski „Zoch".

Foto — W. Kościn

Wczasy niedzielne w Supraślu

organizują

Zakłady im. „Sierżana"

Pragnąc umożliwić swoim pracownikom przyjemne spędzenie na świeżym powietrzu oraz z dala od zgiełku i kurzu miastowego dni świątecznych, Zakłady im. Sierżana organizują w tym roku stałe niedzielne wczasy w Supraślu. Własne kąjaki oraz pomost do tańców i występów artystycznych jeszcze bardziej ułatwiają ten rodzaj wypoczynku świątecznego.

Oprócz wczasów niedzielnych, rada zakładowa BZPW zamierza zorganizować szereg wycieczek, z których pierwsza do Augustowa ma się odbyć 22 lipca br. (Ls)

Tego jeszcze nie było...

ODORAMA czyli „film z zapachami"

Elizabeth Taylor i Mike Todd (syn zmarłego niedawno znanego producenta filmowego) przygotowują pierwszy film, który — obok „klasycznych" wrażeń wzrokowych i słuchowych — dostarczać będzie również doznań natury węchowej. Tytuł filmu Kreconego obecnie w Hiszpanii ma brzmieć: „Niebezpieczne perfumy".

Podstawy techniczne tego nowego systemu zwanego „Odorama", albo „Sentscopem" przedstawiają się dość prosto. Charakterystyczne znaki, zarejestrowane z boku taśmy filmowej mają uruchamiać odpowiednie sektory „dystrybutora zapachów", zainstalowanego w kabinie projekcyjnej. Zawierałby on zasobniki z substancjami chemicznymi o silnych i charakterystycznych zapachach, otwierane pod wpływem odpowiednich „rozkazów" płynących z taśmy filmowej. Specjalny system rurek przenosiłby substancje aromatyczne do miniaturowych rozpylaczy, ukrytych w oparciach poszczególnych foteli kinowych.

Czy „Odorama" znajdzie w przyszłości jakieś szersze rozpowszechnienie w kinematografii? Zdaniem wielkiej większości ekspertów filmowych pomysł „woniejącego kina" należałoby uznać co najmniej za... poronione. (WIT-AR)

Związki zawodowe *w realizacji* polityki mieszkaniowej

Fragmenty przemówienia tow. Gajewskiego na VI Plenum CRZZ

Omawiając zasady polityki mieszkaniowej wiceprzewodniczący CRZZ tow. Piotr Gajewski stwierdził, że poważny współudział w realizowaniu tej polityki został wyznaczony związkom zawodowym. Jak wiadomo, finansowanie budownictwa mieszkaniowego oparte jest o budżet lub pomoc państwa, przy jednoczesnym wzroście udziału środków własnych ludności. Jedną z istotnych form tego udziału stanowi zakładowy fundusz mieszkaniowy.

Jest więc sprawą istotną dla związków zawodowych, aby drogą bezpośredniego oddziaływania rad zakładowych na dyrekcje i samorządy robotnicze, doprowadzić do otwarcia rachunków zakładowych funduszów mieszkaniowych wszędzie tam, gdzie istnieją odpisy na fundusze zakładowe.

Następnie wiceprzewodniczący CRZZ omawia zadania związków zawodowych w dziedzinie walki o upowszechnienie projektów typowych i budownictwa uprzemysłowionego, gdyż tylko w ten sposób możemy rozszerzyć program budowlany.

Jednym z podstawowych zadań rad zakładowych, mówi tow. Gajewski, jest zewidencjonowanie wszystkich potrzeb mieszkaniowych załogi i ustalenie kto z jakiej istniejącej formy budownictwa (rad narodowych, budownictwa zakładowego, spółdzielczego lub indywidualnego) będzie korzystał.

Krytykując działalność rad narodowych w dziedzinie realizacji nowej polityki mieszkaniowej, tow. Gajewski stwierdza, że stan ten wymaga zdecydowanego przeciwdziałania ze strony resortu gospodarki komunalnej, a przede wszystkim prezydiów wojewódzkich i miejskich rad narodowych.

Mamy już za sobą wstępny etap realizacji nowej polityki mieszkaniowej, a osiągnięte w tym okresie rezultaty świadczą o tym, że wytyczone przez partię kierunki tej polityki spotkały się z żywym i pełnym poparciem społeczeństwa.

Wysiłki nasze powinny obecnie zmierzać do utrwalenia i rozszerzenia dotychczasowych osiągnięć oraz do skutecznego eliminowania występujących jeszcze błędów i niedociągnięć w realizacji wytyczonych przez nową politykę mieszkaniową zadań.

„KRETY" zdają egzamin na „piątkę"

Rewelacyjne „Krety", których produkcję uruchomiła Fabryka Sprzętu Górniczego w Katowicach — jak wykazują doświadczenia przeprowadzone przez różne przedsiębiorstwa na Śląsku — zdają egzamin na piątkę.

Przedsiębiorstwo instalacyjne przemysłu węglowego, które dokonało serii prób z mechanicznym kretem, zastosuje powszechnie te urządzenia do drążeń kablowych i wodociągowych. Również inne przedsiębiorstwa zamierzają zakupić większe ilości „Kretów". (PAP)

120 tys. zł przeznaczył WZGS na czytelnictwo wiejskie

Ogólnokrajowa akcja „W każdej gromadzie czytelnia" przyjęta została gorąco przez biblioteki i czytelników. Niestety, jak zwykle sprawa funduszów skomplikowała plany.

Z bardzo ładną inicjatywą wystąpił Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni w Białymstoku, który przeznaczył na tę akcję 120 tys. zł. Wykorzystane zostaną one na urządzenie wiejskich czytelni przy bibliotekach gromadzkich. Lokale zapewnić będą poszczególne przydzia GRN, biblioteki przekażą księgozbiór oraz zaangażują pracownika.

Właśnie dziś wyjechała specjalna komisja złożona z pracowników Wojewódzkiej Biblioteki i ZMW aby zbadać warunki w 12 wytypowanych miejscowościach.

Dotychczas na terenie województwa białostockiego istniały tylko trzy czytelnie wiejskie. (s)

Utopił się w studni

Tragiczny w skutkach wypadek wydarzył się we wsi Pawlikowice w pow. Kutno. Miejscowy rolnik, 53-letni Stanisław Znański, nabierając wiadrem wodę ze studni nachylił się w tak nieforfunny sposób, iż stracił równowagę i runął głową w dół, ponosząc śmierć na miejscu. (PAP)

Gazeta Sportowa

Przed VII DWB

LZS zgłosił 3 zespoły

Przygotowawczy wyścig w Kolnie

3 lipca – zebranie Komitetu Organizacyjnego

Ostatnio wpłynęły dalsze potwierdzenia udziału drużyn w VII Wyścigu Kolarskim Dookoła Województwa Białostockiego. Białostocki LZS potwierdził akces trzech swoich zespołów. „Zieloni" pojadą pod firmą LZS I, II i III. Udział swój potwierdziła również Sparta Zoliborz.

*

W dniach 11 — 12 bm. PKKF i Rada Powiatowa LZS w Kolnie organizują dwuetapowy wyścig kolarski dookoła powiatu kolneńskiego dla kartowiczów A i B. Okazję tę powinny wykorzystać białostockie kluby w celu doszlifowania swoich zespołów do VII DWB. Zgłoszenia do tego wyścigu przyjmuje PKKF w Kolnie (Wojska Polskiego 17). Wyżywienie i noclegi — zapewnione.

*

W piątek 3 bm. o godz. 13 w „Domu Prasy" w Białymstoku (Wesołowskiego 1) odbędzie się ważne zebranie Komitetu Organizacyjnego VII DWB z udziałem przedstawicieli instytucji i organizacji społecznych.

Do Zabrza i Krakowa *udają się* lekkoatleci Jagiellonii

W dniach 4—5 bm. w Zabrzu i Krakowie rozegrane zostaną indywidualne mistrzostwa Polski CRZZ w lekkoatletyce. W Zabrzu walczyć będą seniorzy, a w Krakowie — juniorzy. Do obu tych miast wysyła 15 lekkoatletów białostocka Jagiellonia z **Nikiciukiem, Kierlewiczem, Hołownią, Grzeszczukiem i Dondzillą** na czele.

„Zieloni" wystąpią w Chełmnie

Również ekipa lekkoatletów białostockiego LZS startuje 4 i 5 bm. poza granicami województwa. „Zieloni" w liczbie 13, wybierają się na międzynarodowe zawody wsi do Chełmna (woj. bydgoskie), gdzie obok Polaków uczestniczyć będą lekkoatleci wiejscy NRD i ZSRR.

Dwie załogi białostockiego Aeroklubu startują w Łodzi

W Łodzi rozpoczęły się V samolotowe mistrzostwa Polski juniorów, w których uczestniczy 21 załóg z 21 aeroklubów. Białostocki Aeroklub reprezentują dwie załogi w składzie Łukaszewicz — Zalisz i Kondraciuk — Rykicki. Mistrzostwa zakończą się 5 bm.

W Lublinie

Półfinały Pucharu CRZZ w siatkówce

W dniach 3, 4 i 5 bm. odbędą się w Lublinie półfinałowe rozgrywki w siatkówce kobiet i mężczyzn o Puchar CRZZ na szczeblu krajowym. Nasz okręg reprezentować będą w Lublinie siatkarki Ogniska i siatkarze Włókniarza Białystok.

Zlokalizujemy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Rzymskie wakacje", prod. amerykańskiej (od 16 lat), godz. 16, 18.15 i 20.30.

„Ton" — „Tańczące molo", prod. angielskiej (od lat), „W gromadzie ducha puszczy", prod. polskiej, godz. 15.30, 17.45 i 20 (od 14 lat).

„PPP-R" — „Pod przegierzem", prod. jugosłowiańskiej (od 14 lat), dodatek — „Czy wiecie, że...", godz. 16, 18 i 20.

„Polana" — „Tańczymy wśród gwiazd", prod. austriackiej (od 16 lat), godz. 19 i 21.

„Roma" — nieczynne.

„Kolejarz" w Starosielcach — nieczynne.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — czynny codziennie od godz. 10 do 22. Księgarnia — od godz. 10 do 18, oprócz niedziel i świąt.

W WOJEWÓDZTWIE

„Świat" w Wasilkowie — „Mańkotka"

„1 Maja" w Łapach — „Na zawsze"

„Zorza" w Ełku — „Natalia"

„Millenium" w Łomży — „Intruz"

„Październik" w Łomży — „O 6 rano na lotnisku"

Suwałki — „Pewnej soboty"

Augustów — „Zakazny owoc"

Bielsk-Podl. — „Meduzy posłusznie"

Siemiatycze — „Napietnowani"

Czarna Wieś — „Przygody Arsena Lupina"

Grajewo — „Jaskółka"

Olecko — „Ostatni będą pierwszymi"

Zambrów — „Kochankowie z Werony"

Hajnówka — „Portier z Lazurowego Wybrzeża"

Sokółka — „Cadet Rousselle"

Mońki — „Na tropie"

RADIO

Program I

6.40 Radio-Reklama; 7.10 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 7.15 Muzyka poranna; 8.35 Muzyka i aktualności; 9.00 Dla dzieci młodszych; 9.21 Poranny koncert muzyki popularnej; 10.00 „Ci co niosą oświatę w lud" — pogadanka; 10.10 Koncert orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR; 11.00 „U kresu sił" — fragm. książki W. Dworczyka; 11.30 Z cyklu: „Rodzice a dziecko"; 12.04 Na swojską nutę; 13.40 Utwory orkiestrowe; 14.20 Muzyka dla wszystkich; 15.05 Muzyka ludowa; 15.30 Z życia ZSRR; 16.00 Audycja aktualna; 16.15 Melodie taneczne; 16.40 Uniwersytet Radiowy; 16.50 Radiostacja młodości; 17.15 Melodie taneczne; 17.30 Radio-Reklama; 18.25 Koncert życzeń; 19.05 Polskie melodie ludowe; 21.00 J. Strauss „Zemsta Nietoperza" — operetka; 22.45 Melodie na dobranoc.

Program II

6.10 Wiejski kalejdoskop — powt.; 8.40 Muzyka poranna; 8.45 Polskie melodie weselne; 9.40 Magazyn Ziem Zachodnich; 10.00 Poranny koncert muzyki operowej; 10.20 Dla dzieci; 10.00 Lato w melodii i piosence; 10.20 Wspomnień spred lat wieku; 11.00 Z cyklu białostocki czwartek kulturalny fel. pt. „O Klubie Siedmiu"; 17.10 Z nagrań Białostoczki Orkiestry Symfonicznej; 17.45 Z miast i wsi województwa; 18.00 Utwory dawnych mistrzów; 18.30 Kronika kulturalna; 20.00 Koncert życzeń miłośników muzyki poważnej; 21.40 Słynne orkiestry rozrywkowe; 22.00 Uniwersytet Radiowy; 22.15 Dyskusja przed mikrofonem.

W razie wypadku

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informa-ll 22-22.

Pogotowie WSW, tel. 32-34.

Pogotowie MO, tel. 07.

Pogotowie Techniczne Wodociągu, tel 32-91.

DYŻURY APTEK

Apteka nr 4, ul. Mazowiecka 44, tel. 22-39; nr 57, ul. Sienkiewicza 83, tel. 62-24.

Już tylko 6 dni! **Już tylko 6 dni!**

OTWARTA

codziennie w godzinach od 11 do 19

W ŚWIETLICY POWSZECHNEJ SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW w Białymstoku, ul. Sienkiewicza Nr 2, II piętro

LETNIA WYSTAWA-KIERMASZ

połączona ze sprzedażą

Ponad 1.200 rodzajów tkanin i materiałów!

UWAGA: Zachowaj dowód kupna w postaci paragonu! Weźmie on udział w losowaniu! Na nagrody przeznaczono:

■ 3 kupony wełny ■ 3 kupony kretonu ■ 6 kuponów jedwabiu

Przyjdź! Zobacz! Kup!

Dla każdego — coś dobrego! Dla każdego — coś dobrego!

k 993-1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Inżyniera lub technika ze znajomością dziedziny sanitarnej na stanowisko kalkulatora zatrudni z dniem 1 lipca 1959 r. Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Białymstoku, ul. Nowowarszawska 32.
Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w Budownictwie. k 1002-0

Pracownika na stanowisko kierownika Działu Ogólno-Administracyjnego ze znajomością inwestycji poszukuje Wojewódzka Zbiornica Przemysłowych Surowców Wtórnych w Białymstoku.
Warunki płacy do omówienia na miejscu. k 999-0

Inżynierów lub techników elektryków na stanowiska kierowników budów;
Inspektorów zaopatrzenia branży elektrycznej,
Monterów elektryków do budowy linii energetycznych i instalacyjnych wnętrzowych. —
Zatrudnii od zaraz Białostockie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa, Białystok — Starosielce, tel. 31-36, 31-37. Przy zgłoszeniu należy dołączyć: podanie, życiorys, zaświadczenie z ostatniego miejsca pracy, opinie oraz zaświadczenie lekarskie. Zgłoszenia przyjmuje referat personalny BPER. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. k 1004-0

Ogłoszenia Drobne

PODZIĘKOWANIA

Dr Alinie Masłowskiej z Kliniki Dziecięcej w Białymstoku za ofiarną pracę i skuteczne leczenie oraz dr Stachowiakowi z Suwałk za szczerą troskę o zdrowie Tomeczka — serdecznie dziękują rodzice Ci.miedukowie. p 2136-1

Dr dr Chyżynowi, Krelowi oraz siostrom położnym i całemu personelowi Szpitala MSW za ich ofiarność w czasie niezwykle skomplikowanego porodu mojej żony w dniu 29. VI. 1959 r. gorące podziękowania składa Sobczyński. g 1936-1

PRACA

Potrzebna pomoc do dziecka. Zgłaszać się: Białystok, ul. Częstochowska 7, m. 2. g 1033-1

LOKALE

Samotny poszukuje pokoju umeblowanego z wygodami. Zgłoszenia tel. 23-30 godz. 8—15. g 1024-1

Poszukuje pokoju w okolicy Akademii dla solidnego, spokojnego studenta. Komczyńska, Akademia Medyczna, tel. 29-72. g 1020-1

Zamienie (w Białymstoku) mieszkanie (blok) 2-pokojowe z wygodami (Malmeda, I piętro) na 3-pokojowe w centrum także blok. Warunki do omówienia. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń. g 1001-0

Zamienię duży pokój z kuchnią nowe budownictwo w śródmieściu Białegostoku na podobne w Warszawie lub inne proponuje. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, g 1027-1

Zamienię pokój z kuchnią we Wrocławiu na podobne w Białymstoku (sprawa do omówienia) względnie wynajmę pokój w Białymstoku. Wiadomość: Białystok, ul. Sienkiewicza 2 m. 4. Tel. 20-83. Zgłaszać się po godz. 16-ej. g 1034-1

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, łazienką (gaz) w Olsztynie na podobne (lub z jednym pokojem dużym) w Białymstoku. Wiadomość: Białystok, Nowy Świat 8/17. g 1016-1

KUPNO

Kupię plac pod zabudowę od 1.000 — 1.200 m² przy ul. Krasowskiego lub Słonimskiej, albo w dzielnicy zawartej między ul. Sienkiewicza — Jurowiecką i torami. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń. g 1021-1

Samochód P-70 kupię. Białystok, tel. 63-21. g 1025-1

SPRZEDAŻ

Sprzedam komplet mebli stołowych, kredens, stół i 6 krzeseł, Stan idealny. Wiadomość: 526, ul. Ogrodowa 51. g 2139-1

Sprzedam dom z budynkiem gospodarczym. Wiadomość: Elk. ul. Ogrodowa nr 51. p 2134-0

We wsi Kołodno pow. białostocki Gromadzka Rada Narodowa Królowy Most sprzeda drewniany budynek świetlicy wiejskiej, informacje u sołtysa. g 1026-1

Sprzedam tanio motocykl BMW-R-51-Super Sport. Wiadomość: tel. 20-94. g 1035-1

Sprzedam samochód „Warszawa" w dobrym stanie, Białystok, ul. Sledziowa nr 7/2. g 1029-1

Sprzedam fortepian (krótki) Białystok, Kaszubska 3 m. 1. g 1022-1

Sprzedam 2 domki jednorodzinne, mieszkania wolne. Białystok, ul. Prowiantowa 32. Dragowski. g 1031-1

Sprzedam „Ia" z przyczepą niebieski, prawie nowy. Wiadomość Białystok, ul. Heimańska 1, od godz. 17—20. g 1023-1

Pustaki żużlo-betonowe ścienne — dostarczamy wagonowo — Blok-Bet, Bytom, Sawickiej 16. k 1005-1

ZGUBY

Zgubiono legitymację szkolną wydaną przez II Liceum Ogólnokształcące na nazwisko Izabela Werpachowska. g 1018-1

Zgubiono pozwolenie motocyklowe marki SHL typ 125 nr EL-0228 wydane przez Wydział Komunikacji Drogowej Prezydium MRN w Białymstoku na nazwisko Konstanty Borowski. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot na adres: Białystok, Nowotki 6/11. g 1018-1

Zgubiono dowód rejestracyjny ciągnika „Ursus" A63-838 na nazwisko Pucłowski Kazimierz, Goldap, ul. Lipowa 2. p 2123-1

Zgubiono nr rejestracyjny motocykłowy AM-0612 wydany przez Prezydium MRN Wydz. Komunikacji w Białymstoku na nazwisko Mikołaj Puczko. g 1028-1

B. Z. Graf. P-1

Prof. dr. Jiżi Štefl

„MORDERSTWO z GRZECZNOŚCI"

Po całodziennym, żmudnym dniu pracy Salak udaje się na kolację do restauracji. Tam znajduje się również morderca poszukiwany przez komisarza. Mężczyzna ów siedzi przy stoliku z dziewczyną, która jest w nim zakochana. Jemu natomiast niewiasta ta już znudziła się i postanawia w jakiś sposób pozbyć się jej nawet poprzez popełnienie morderstwa.

Dziewczyna patrzyła w talerz i była widocznie zdenerwowana, ponieważ czuła podświadomie, że w duszy jego dzieje się coś niedobrego.

Ale my, ludzie, ulegamy już na tyle rozumowi i do tego stopnia zaniedbane instynkty, że również ona nie mogła uwierzyć w to, przed czym natura ją ostrzegała. Przecież rozum nasz jest wynikiem myślenia, a życzenie u większości ludzi bywa ojcem myśli, czyli rozum prowadzi nas do czego sobie życzymy i mało jedynie jest osób tak trzeźwych, ażeby wierzyli również w to, co jest dla nich nieprzyjemne. Mimo to uczucia jej były tego rodzaju, że można to zwięźle wyrazić słowami „straciła humor". Straciła apetyt, nie czuła się dobrze w tym jasnym, oświetlonym lokalu i spytała tylko cicho:

— A jak długo jeszcze będziesz mnie kochać? Wiesz, gdy przestaniesz mnie kochać powiedz mi od razu, a ja usunę ci się z drogi i więcej o mnie nie usłyszysz. Umrę gdzieś cicho i nawet nie dowiesz się jak.

— Dlaczego miałabyś to robić? — powiedział, ponieważ zaczął się obawiać, że mimo wszystko coś wyczuła, będę musiał być ostrożniejszy, teraz nie da się już nic zrobić, dziewczyny nie pozbędę się inaczej, jak w drodze skandalu — mówił sobie — bądź będę musiał usunąć ją sam. Ale wstydu sobie nie zrobię, to by mnie martwiło, miałbym wyrzuty sumienia. Najlepiej będzie jeśli ją naprawdę zabiję. Zresztą nie robię tego po raz pierwszy i do tej pory nic mi się nie stało.

I kierowany tymi myślami, chcąc uczynić pierwsze kroki zabezpieczające jego osobę, powiedział:

— Rozumiem, co cię martwi, chodzimy razem już długo i czas już, żebym ubrał swe uczucia w jakąś formę. Jestem kawalerem, pozwól więc, żebym cię poprosił o rękę.

Dziewczyna spojrzała na niego ze zdziwieniem i w jej zawilgoconych oczach zabłysła radość.

— Wiesz — ciągnął dalej — miałem pierwotnie zamiar poprosić cię o rękę w inny sposób. Chciałem któregoś dnia przyjść do ciebie do mieszkania, w którym jeszcze nie byłem, wiesz, w czarnym ubraniu i z bukietem w ręku. A ponieważ jesteś sama, nie masz rodziców ani krewnych, chciałem cię poprosić formalnie o zgodę. Ale lepiej chyba zrobić to w ten sposób, skoro skłoniłaś mnie do tego wcześniej niż zamierzałem. Jest to romantyczniejsze. Co mi odpowiesz? Kocham cię i proszę cię o rękę. I chciałbym, żeby ślub odbył się jak najszybciej, czekam teraz tylko na twoje słowo.

— Nie mogę powiedzieć „tak", przecież mówisz mi to dlatego tylko, żeby mnie uspokoić, a ja w ogóle nie byłam zdenerwowana dlatego, że liczyłam może na ślub, ale na myśl, że mógłbyś mnie nie kochać. Wiesz, nie rozumiesz duszy kobiety, mnie idzie tylko o twoją miłość, nawet gdybyś nigdy się ze mną nie ożenił.

Patrzył na nią chłodnymi, brązowymi oczyma i myślał sobie, że jest to jedno i to samo, ponieważ więzy miłości są równie ciężkie, jak więzy małżeństwa w wypadku, kiedy się grozi skandalem i samobójstwem, małżeństwo jest wtedy i tak bez znaczenia. Ale nie powiedział nic, wiedział bowiem z doświadczenia, że w tych sprawach

żadna dyskusja do niczego nie prowadzi.

— Nie czekasz nawet na moją odpowiedź, prawda? — powiedziała, gdy jego milczenie zaczęło się przeciągać.

Otrząsnął się z zadumy i powiedział:

— Rzeczywiście czekam na twoje „tak", ponieważ chciałbym ożenić się jak najprędzej. Mam mianowicie wyjechać na studia za granicę.

— I chciałbyś ożenić się ze mną dlatego tylko, żeby mnie zarazu opuścić i może w ogóle nie wrócić?

— Bynajmniej, ożeniłbym się z tobą dlatego, żeby móc zabrać cię z sobą.

— A dokąd masz jechać?

— Do Persji, studiować filozofię orientalną, będę tam mniej więcej pół roku i nie chciałbym być tam sam.

— Ale ja bym ci tam zawadziła, prawda?

— Na odwrót, przeciež ja bym tam bez ciebie oszalał, nawet bym bez ciebie nie pojechał — powiedział i miał rację, ponieważ wiedział dobrze, że nie pojedzie tam ani sam, ani z nią.

— A możesz wziąć mnie z sobą?

— Mogę, dlaczego nie? Wiesz, dostałem stypendium, a oprócz tego sam posiadam dość znaczny majątek, ale mówiłem ci już, że jestem kawalerem, żeby się tam prędzej dostać, rozumiesz, kawaler prędzej otrzyma rozmaite ulgi niż żonaty. Ale potem powiedziałem sobie, że tuż przed podróżą weźmiemy po kryjomu ślub, a kiedy będę już żonaty, nie będzie to już grało takiej roli. Zresztą będziemy mieli oddzielne paszporty, ślub weźmiemy na jakiś dzień przed podróżą całkiem po kryjomu. Zaproszę tylko swoich dwóch przyjaciół, a potem zaraz wyjedziemy. Na razie nic nikomu nie mów.

Zamyślił się znowu i powiedział sobie: Jak się jej najlepiej pozbyć? Najlepiej będzie, jeśli znowu utopię ją na Błotach, już mi się to raz udało i nikt niczego nie podejrzewał. A dziewczyna jak gdyby chciała mu dopomóc w jego zbrodniczych myślach, powiedziała:

— A co twoi rodzice lub krewni? Co na to powiedzą? Przecież ja właściwie nic o tobie nie wiem, nie wiem nawet czy rodzice twoi jeszcze żyją?

(Ciąg dalszy nastąpi)

Mimo kłopotów finansowych zambrowski Uniwersytet Robotniczy rozwija działalność

Tegoroczna praca na Uniwersytecie Robotniczym w Zambrowie dobiega końca. Na Studium Przygotowawczym spośród 17 słuchaczy, 14 już otrzymało świadectwa ukończenia szkoły podstawowej. 3 pozostałe osoby zdały egzamin częściowo. Uzupełnią swe wiadomości i przystąpią do egzaminu za 2 miesiące. Na II semestrze jest obecnie 32 słuchaczy i odbywa się egzamin w zakresie I klasy technikum włókienniczego, na III semestrze 24 słuchaczy zdaje egzamin w zakresie II klasy technikum włókienniczego. Dyrekcja kombinatu udzieliła po 9 dni urlopu słuchaczom, by należycie przygotowali się do egzaminu. Nastrój jest dobry, młodzież dokłada starań.

W tej sytuacji zdziwienie wywołało pismo z dnia 6 czerwca o rozwiązaniu UR przez Inspektorat Szkolny w Zambrowie. Uchwała o rozwiązaniu UR została powzięta przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, wraz z Inspektoratem Szkolnym z powodu braku pieniędzy na opłacenie pracy nauczycieli w ciągu ostatniego tygodnia roku szkolnego (około 5 tys. zł). Mimo, że kuratorium w Białymstoku pozwoliło na ten cel wygospodarować pieniądze, wymienione władze uznały sytuację za beznadziejną i próbowały przekreślić wyniki dotychczasowej pracy słuchaczy.

Jednakże Rada Pedagogiczna UR w Zambrowie postanowiła pracować bezpłatnie do końca roku szkolnego. W przyszłym roku szkolnym UR w Zambrowie będzie prowadzony nadal na stopniu średnim w zakresie technikum włókienniczego. Dyrekcja kombinatu ma wytypować do nauki zdolnych pracowników, aby zdobyli lepsze kwalifikacje.

Obok studium stopnia średniego, powstanie Wszechnica. Przewiduje się wykłady z zakresu higieny, naukę historii i historii literatury przy pomocy wyświetlania cyklu filmów. Ma być otwarty kurs prawno-administracyjny. Uwzględni się też kierunek kształcenia artystycznego w postaci założenia i prowadzenia chóru, zespołu dramatycznego i tanecznego. Projektuje się otwarcie kursu przygotowawczego na studia wyższe dla robotników mających do nich prawo. Na ile ożywi się pod względem umysłowym i kulturalnym młodzież kombinatu w Zambrowie, pokaże przyszłość. W każdym razie decyzja rozwiązania UR potrzebnego w tym środowisku i będącego zaledwie w stadium rozwoju wydaje się niesłuszna.

(So)

Mniej rad gromadzkich — większa operatywność

Nadzwyczajna sesja Powiatowej Rady Narodowej w Zambrowie zwołana na dzień 29 czerwca br. miała trudne zadanie. Należało ostatecznie zadecydować o nowym podziale administracyjnych powiatu.

Wydawało się, że po sesjach gromadzkich rad narodowych i po zebraniach wiejskich, na których uzgodniono z ludnością nowy podział, sama uchwała PRN będzie tylko niezbędną formalnością. Przebieg sesji wykazał co innego. Projekt przedłożony radnym przez przewodniczącego Prezydium PRN tow. Idźkowskiego do dyskusji, przewidywał powołanie 13 gromadzkich rad narodowych zamiast dotychczasowych 24 i przekazanie wsi Pechratka do powiatu Ostrów-Mazowiecka.

Tymczasem, projekt wywołał szeroką dyskusję, a najlepszym tego przykładem był fakt, że nad sprawą likwidacji gromady Pruszki zastanawiało się aż 11 mówców. Należy też podkreślić, że sprawa likwidacji gromady Pruszki wypłynęła dopiero na sesji PRN, mimo, że przedłożony projekt wcale tego nie przewidywał. W rezultacie uchwalono powołać 12 gromadzkich rad narodowych.

Radni sprzeciwili się też przekazaniu wsi Pęchratka do pow. Ostrów-Mazowiecka i postanowili wcielić ją do gromady Szumowo.

* * *

A teraz trochę statystyki.

Największa radę gromadzką w powiecie zambrowskim stanowić będą Puchały z liczbą ludności — 3647.

Gromadzka Rada Rutki liczyć będzie 3587 mieszkańców, a Kołaki 3239. Najmniejsza z rad pod względem zaludnienia będą Chlebiotki z liczbą 1338 mieszkańców.

* * *

Nowy podział administracyjny zlikwiduje te rady gromadzkie, których słabość ekonomiczna i brak operatywności zdyskwalifikowały jako organa władzy państwowej w terenie. (St. Św.)

Dzieci białostockich włókniarzy jadą na kolonie letnie

W dniu 29 czerwca br. w Nurcu, pow. siemiatycki, nastąpiło otwarcie kolonii letnich dla dzieci pracowników białostockich zakładów przemysłu wełnianego. Z tegorocznych kolonii letnich skorzysta 220 dzieci.

Zdrowotna, lesista okolica oraz zakwaterowanie kolonii w nowej, dużej szkole, zapewnia dzieciom przyjemne i pożyteczne spędzenie lata. (Ls)

Czy cukier musi cuchnąć?

Jedna z mieszkanek wsi Żabin (pow. gołdapski) przysłała do redakcji list i mały pakiecik z niezwykłą zawartością — cukrem o wyraźnie nieprzyjemnym zapachu jakiegoś środka chemicznego, najprawdopodobniej odkażającego.

„Od dłuższego czasu — pisze nasza Czytelniczka — bo prawie całą wiosnę, musimy spożywać taki cukier, który kupujemy w sklepie spożywczym w Żabinie, a który sprowadzany jest z GS Banie Mazurskie. Dlaczego do nas nie trafią nigdy żadne komisje kontrolne i nie sprawdzą, jakie artykuły są sprzedawane w odległych od miast sklepach wiejskich?"

— Właśnie, dlaczego takiej kontroli nie ma, trudno zgadnąć. Bo niby za jakie „grzechy" mieszkańcy Żabina muszą słodzić herbatę i inne potrawy cuchnącym cukrem? (m)

200-izbowy budynek dla pracowników ZPB stanie w Zambrowie

Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Zambrowie budują duży blok mieszkalny, tzw. awaryjny, o 70 mieszkaniach (200 izb).

Będzie to duży, 4-kondygnacyjny budynek o pięciu klatkach schodowych, którego koszt wyniesie około 5 mln zł. Przewiduje się, że zostanie on oddany do użytku w roku przyszłym. (Rem)

NOWY zakład w Sejnach

W Sejnach od dawna rozpatrywany był projekt uruchomienia w nie wykorzystanych budynkach przetwórni owocowo-warzywnej przez Spółdzielnię Ogrodniczo-Pszczelarską w Suwałkach. Ostatecznie zadecydowano, że nie wykorzystane budynki nie nadają się na przetwórnię, natomiast można w nich zorganizować produkcję półprzetworów z owoców i runa leśnego.

Został już uruchomiony kredyt interwencyjny w wysokości 630 tys. zł, przeznaczony na adaptację istniejących budynków na „półprzetwórnię". Oprócz tego Centrala Spółdzielni Ogrodniczych zobowiązała się przeznaczyć na ten cel w bieżącym roku 270 tys. zł.

Obecnie przygotowywana jest dokumentacja i prawdopodobnie jeszcze w bieżącym miesiącu przystąpi się do adaptacji budynków. Całkowite uruchomienie tego zakładu nastąpi w roku przyszłym.

Według przewidywań, po uruchomieniu przetwórni będzie ona produkowała w stosunku rocznym 200 tys. litrów moszczy, 75 ton pulp, 90 ton grzybów solonych oraz 150 ton ogórków kwaszonych. Poza tym zakład ten zajmował się będzie suszeniem grzybów i jagód. (sg)

Odpowiedzi Redakcji

Organizatorem Ochotniczych Hufców Pracy jest Związek Młodzieży Socjalistycznej. Do Komitetu Powiatowego ZMS należy więc zwrócić się o bliższe szczegóły dotyczące OHP. Zarząd Powiatowy ZMW również posiada bliższe dane odnośnie OHP.

Pierwszym warunkiem dostania się w szeregi OHP jest wiek 18 lat. 7 klas szkoły podstawowej trzeba posiadać również, ale mogą być uczynione wyjątki. Wtedy siódma klasę trzeba kończyć w OHP. Kwatery i umundurowanie zapewnia OHP odpłatnie. Zarobki według umów zbiorowych zależnie od wypełnianych obowiązków. Wyróżniającym się zapewniona nauka zawodu bezpłatnie. (lk)

Studium dla pracowników Oświaty i Kultury Dorosłych przyjmuje zapisy

1 września br. rozpoczyna działalność Korespondencyjne Studium dla pracowników Oświaty i Kultury Dorosłych. Studium obejmuje zasięgiem cały kraj i prowadzi działalność za pośrednictwem dyrekcji i terenowych ośrodków dydaktycznych w Gdańsku, Łodzi, Krakowie, Poznaniu, Warszawie i Wrocławiu. Teren naszego województwa podlega Ośrodkowi Dydaktycznemu w Warszawie, Pałac Kultury i Nauki, XIII piętro, pokój 1310.

Studium przeznaczone jest przede wszystkim dla czynnych pracowników, mających za sobą najmniej 1 rok pracy zawodowej i wykształcenie średnie.

Podania w terminie do 15 września br. składać można w Ośrodku Dydaktycznym z następującymi załącznikami: życiorys, świadectwo dojrzałości, zaświadczenie z miejsca pracy, dwie fotografie.

Opłata za naukę wynosi rocznie 100 zł.

W Boguszewie powstanie spółka wodna

W najbliższych dniach powstanie w Boguszewie, pow. moniecki, trzecia z kolei na tym terenie spółka wodna. Do spółki, poza Boguszewem, zgłosili swój akces chłopi ze wsi Lewonie i Czekołdy.

W tych wsiach znajdują się duże obszary łąk, około 200 ha, o podłożu torfowym. Na razie są to jeszcze tereny bagniste i rolnicy nie mają z nich wielkiego pożytku. Po przekopaniu rowów melioracyjnych i uregulowaniu stosunków wodnych, będzie można zbierać przeciętnie 60 q siana z hektara. (wier)

Samoobsługa w Augustowie

Dyrekcja MHD w Augustowie przed rozpoczęciem sezonu turystycznego otworzyła w końcu maja br. pierwszy w powiecie augustowskim spożywczy sklep samoobsługowy. Nowa forma sprzedaży tych artykułów spotkała się z zadowoleniem i aprobatą mieszkańców miasta.

Warto przy tym nadmienić, że sklep ten został urządzony i wyposażony sposobem gospodarczym wysiłkiem brygady remontowej MHD bez większych nakładów finansowych. (J. Z.)

Oszczędność na opak

Po przeniesieniu dworca kolejowego PKP w Siemiatyczach w marcu br. do nowego budynku, ktoś z dyrekcji kolei wpadł na oryginalny sposób oszczędności, gdyż nie wyraził zgody na zainstalowanie aparatu telefonicznego mającego połączenie z centralą telefoniczną poczty. W rezultacie czego odpadły oczywiście koszty związane z utrzymaniem aparatu (abonament i rozmowy zamiejscowe), ale za to pracownicy dworca przeszli na metody pracy z czasów króla Ćwieka.

Jak wiadomo, do Siemiatycz ze stacji jest 7 km, aby zawiadomić odbiorców o nadejściu wagonu trzeba wysyłać gońca, albo prosić kogoś udającego się do Siemiatycz, aby łaskawie zawiadomił wskazaną instytucję. Gońcy, niestety, nie zawsze pamiętają kogo trzeba zawiadomić lub robią to w niewłaściwym czasie. W rezultacie czego trzeba płacić za przestoje wagonów, albo wysyłać co dzień własnego gońca, aby dowiedział się, czy oczekiwany wagon nie nadszedł.

Tak więc, dzięki „genialnemu" pomysłowi PKP, kilka osób ma zatrudnienie. (pn)

Klub Techniki i Racjonalizacji w Zambrowie działa coraz sprawniej

Uruchomiony przy Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Zambrowie Klub Techniki i Racjonalizacji działa coraz sprawniej, zdobywając sobie wielu nowych zwolenników.

Klub dysponuje 800-tomową biblioteką techniczną oraz ciekawymi czasopismami fachowymi z kraju i zagranicy.

W klubie organizuje się często odczyty, pogadanki i dyskusje na temat najnowszych metod pracy w włókiennictwie.

Bywalcy klubu mogą także w miłych i estetycznych warunkach pograć w brydża, bilard, a nawet zobaczyć program telewizyjny. (Rem)

„Damy i Huzary" w *Bielsku-Podlaskim*

Jan Konarzewski w roli majora w komedii Al. Fredry pt. „Damy i Huzary".

Tradycja pracy artystycznej istnieje w Liceum Ogólnokształcącym w Bielsku-Podlaskim od dawna. Właśnie tu, na małej, prowizorycznej scence stawiał pierwsze kroki, w swej karierze scenicznej, znany dziś aktor teatralny i filmowy Aleksander Sewruk — dyrektor Państwowego Teatru w Olsztynie. Dyrektor Sewruk był bowiem absolwentem byłego liceum i gimnazujm w Bielsku-Podlaskim w latach trzydziestych.

Prawdziwa twórczość artystyczna rozpoczęła się w szkole bodaj dwa lata temu. Właśnie od czasu zjazdu wychowanków gimnazjum, zorganizowanego z okazji 40-lecia jego istnienia.

Wśród wielu wybitnych dziś osobistości, zjazd absolwentów zaszczycił swą obecnością i Aleksander Sewruk. Zainteresowała go obecna praca kółka dramatycznego. Zainteresowała i zapaliła zarazem do pomocy i współpracy.

Rada Teatru Olsztyńskiego, na czele z dyrektorem, przyrzekła młodzieży licealnego kółka dramatycznego ciągłą pomoc fachową i stałą opiekę artystyczną. Zapewnienia wkrótce się ziściły, bowiem koło pracowało właśnie nad wystawieniem trudnej, jak na szkolne możliwości, komedii Al. Fredry pt. „Damy i Huzary".

Pełny sukces, jaki odniósł ten młody zespół, wystawiając kilkanaście razy komedię na ciasnej, ale własnej scenie świadczy, iż pomoc olsztyńskich aktorów była wydatna.

Po tym sukcesie młodzież z zapałem rozpoczęła dalszą pracę. Z racji Roku Słowackiego przygotowuje obecnie dramat tego poety pt. „Fantazy".

Komedię Fredrowską wystawiano tu około 15 razy i oglądało ją ponad 2000 widzów. Nawet obecnie, w okresie wakacji, zespół wyjechał z nią na obóz wędrowny, stanowiący coś w rodzaju małego tournee po kraju. Więcej nawet! Komedia zyskała pozytywną ocenę dyrektora i aktorów teatru olsztyńskiego, czego wyrazem jest zaproszenie do jej wystawienia na scenie tego teatru i jego filii w Elblągu! A to już przecież wiele znaczy.

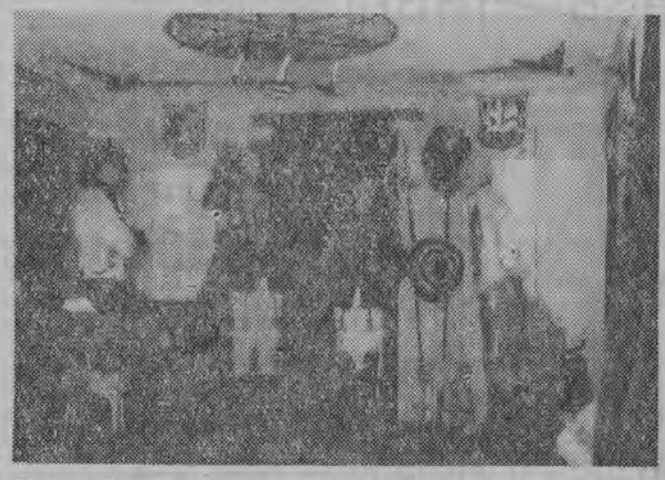

Scena zbiorowa komedii Al. Fredry pt. „Damy i Huzary".

Trzeba stwierdzić, że cały zespół występujący w sztuce, zagrał ją bardzo ambitnie. Trudno tu kogoś wyróżnić i jeśli mam to uczynić, to chyba majstersztyk reżyserski profesora Wiktora Bobrowskiego, dekoracje prof. Gabrylewskiego oraz grę uczniów Jana Konarzewskiego, Walentyny Karczewskiej, Jerzego Szurbaka oraz Krystyny Puchalskiej.

Mimo woli jeszcze jedna refleksja. Teatr olsztyński jest bardzo odległy, a mimo to podjął się bądź co bądź, trudnej roli opiekuna szkolnego koła dramatycznego. Białystok jest znacznie bliżej i chyba warto, z racji tego naocznego przykładu, zaapelować do tutejszego zespołu o nawiązanie podobnej współpracy z jakimś zespołem amatorskim. Będzie to zarazem piękna i pożyteczna inicjatywa.

Tekst i zdjęcia:
JÓZEF LASOCKI.

Orgonowa (Eugenia Twarowska) i jej córka Zosia (Krystyna Puchalska) w komedii Al. Fredry pt. „Damy i Huzary", wystawionej przez koło dramatyczne Liceum Ogólnokształcącego w Bielsku-Podlaskim.

Fot. J. Lasocki